

Merkel: Może jednak nie

4 czerwca 2013

Wybory w Niemczech zbliżają się dużymi krokami co zaczyna być widoczne w wielu drobiazgach mających miejsce niedawno. Najnowszy z nich to ten, że Pani Merkel jak się okazuje dystansuje się już od uprzednich żądań stworzenia „unii fiskalnej” celem nadania eurokratom z Brukseli większej władzy. Tak się składa, że jej głęboka przemiana wydarza się tuż po jej spotkaniu na szczycie z prezydentem Francji Hollande, które wskazuje, że ten ostatni dał jej znać, że Francja też nie jest zbyt zadowolona z tego pomysłu. Oznacza to, że pęd ku dalszej centralizacji zwolni, co uznajemy za dobrą wiadomość.

“Kancelarz Niemiec Angela Merkel wystąpiła przeciwko przyznaniu Komisji Europejskiej większych uprawnień, co jest jasnym znakiem, że powstrzymuje ona swoje ambicje do stworzenia „unii fiskalnej”, w której członkowie euro cedują kontrolę nad swoimi budżetami dla Brukseli.

Ten komentarz, zamieszczony w wywiadzie w tygodniku „Der Spiegel” pojawił się w parę dni po tym jak Merkel spotkała się z Prezydentem Francois Hollande w Paryżu gdzie obydwie ujawnili wspólne propozycje dotyczące przyszłego kształtu strefy euro, włącznie z utworzeniem stałej prezydentury forum ministrów finansowych Eurogrupy. Merkel zdecydowanie opowiadała się za bliższą integracją fiskalną jeszcze rok temu, ale Francja i paru innych członków strefy euro wyraziło wątpliwości dotyczące cedowania suwerenności – kroku, który wymagałby politycznie istotnych zmian w traktacie Unii Europejskiej – a zdaje się Berlin uświadomił sobie, że opór jest obecnie zbyt duży aby go przezwyciężyć.

Z wyborami Niemieckimi we wrześniu i nową anty-europejską partią zagrażającą przejęcia części wsparcia jej konserwatywnego bloku, Merkel może dostosowywać swój przekaz

dla głosujących w kraju, z których wielu jest opornych w kwestii cedowania narodowych uprawnień.

„Nie widzę potrzeby do przekazywania większych uprawnień do Komisji w Brukseli w ciągu następnych kilku lat” powiedziała Merkel w wywiadzie, dodając, że zgadza się z Hollande odnośnie poszerzonej współpracy członków EU w zakresie problemów gospodarczych.

„Rozważamy na przykład rynki pracy i emerytur ale także podatków i polityki socjalnej. Koordynacja polityki ekonomicznej w Europie jest zdecydowanie za słaba, musi być wzmocniona a uczynienie tego to coś innego niż oddanie większych kompetencji do Brukseli” – powiedziała.

Merkel ciągle mówi o domniemanej potrzebie o ,większej koordynacji politycznej’, ale na szczęście przekazanie większych uprawnień do biurokratów w Brukseli zdaje się nie być rozwiązaniem na tą chwilę. Reakcja kasty biurokratycznej ukrytej w Brukseli na tą wiadomość będzie na pewno bardzo interesująca.

Autor: Tyler Durden

Źródło: zerohedge.com

Tłumaczenie dla „Wolnych Mediów” za zgodą autora